

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

28 listopada 2010 r. Nr 38 (54)/10



Bł. Bernard Lichtenberg

Fragment obrazu z kościoła śś.ap. Piotra i Pawła

Wydarzenie tygodnia

Jubileusz Lichtenberga

3 grudnia 1875 roku w Oławie (wówczas Ohlau) urodził się Bernhard Lichtenberg. W związku z tym parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Urząd Miasta w Oławie przygotowały **Jubileusz 135. rocznicy urodzin naszego Błogosławionego Parafianina**. Obchody jubileuszu odbędą się w najbliższą środę, 1 grudnia, a w jego ramach będzie można o godz. 10.00 wziąć udział w sesji naukowo-historycznej poświęconej

bł. Bernardowi Lichtenbergowi i wysłuchać wykładów ks. prof. dra hab. Waldemara Irka - Rektora PWT, ks. prof. dra hab. Józefa Swastka (PWT) i prof. dra hab. Krystyna Matwijowskiego (UW); o godz. 18.00 uczestniczyć w uroczystej Mszy św. odprawionej pod przewodnictwem ks. abpa Mariana Gołębiewskiego; a po Mszy, ok. godz. 19.00, wysłuchać koncertu pt. „Wierni prawdzie” pod dyktando Alana Urbanka w wykonaniu Chóru Uniwersytetu Wrocławskiego „Gaudium” i Orkiestry Symfonicznej Uniwersytetu w Halle.

Serdecznie zapraszamy

Bł. Bernard Lichtenberg

Ohlau, 3 grudnia 1875 r. W kupieckiej rodzinie Augusta Lichtenberga i Emilii z domu Hubrich przychodzi na świat syn. Podczas chrztu, który odbył się w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła (jedynej katolickiej świątyni w niemieckiej wówczas Oławie), rodzice nadali mu imię: Bernard. Przyszły błogosławiony w naszym mieście stawiał swoje pierwsze kroki, zdobywał wykształcenie, poznawał życie. W naszym kościele przyjął Pierwszą Komunię Świętą oraz odprawił Mszę prymicyjną po święceniach, które otrzymał w 1899 r. Dom Lichtenbergów do dzisiaj stoi na rogu Rynku i ul. Kościuszki.

Pierwszą duszpasterską placówką młodziutkiego księdza stała się Nysa. Od połowy 1900 r. pracował już jednak w Berlinie, który wówczas przeżywał niezwykle rozwój budowlany. B. Lichtenberg szybko stał się jednym z pionierów zakładających katolickie parafie w rozbudowującej się metropolii. W dzielnicy Charlottenburg rozpoczął budowę pięciu parafii i klasztoru! W 1931 r. został powołany do kapituły katedry św. Jadwigi (od 1938 roku jej przewodni), a w następnym roku mianowano go jej proboszczem.

W tym samym czasie w całych Niemczech coraz bardziej dają o sobie znać napięcia społeczne,



Rodzice bł. Bernarda Lichtenberga

wynikające z rozwoju narodowego socjalizmu. Wzmagają się prześladowania wszystkich, którzy nie chcą się włączyć w program polityczny Hitlera. Wśród tych, którzy z przerażeniem patrzą na to, co się dzieje, jest ks. Lichtenberg. Angażuje się w szereg działań mających powstrzymać nazistowską propagandę, a także organizuje pomoc prześladowanym. Podejmuje się m.in. opieki nad ochrzczonymi Żydami, mając świadomość, jakie za to grożą konsekwencje. Publicznie piętnuje nazizm, wskazując na jego antychrześcijańskie korzenie i straszliwe skutki.

Bernard Lichtenberg wiedział, jak bardzo jego duszpasterstwo razi obecną władzę. Miał też świadomość, że w każdej chwili może zostać aresztowany i zamordowany. W połowie 1941 r. rzeczywiście został zadenuncjowany, a 22 maja 1942 r. skazany na dwa lata więzienia. Ponieważ uznano go za nieoprawnego, po odbyciu kary został wysłany do obozu koncentracyjnego w Dachau. Wycieńczony chorobą organizm nie wytrzymał trudów podróży. Ksiądz Lichtenberg zmarł 5 listopada 1943 r., w Hof, podczas transportu. Jego grób znajduje się obecnie w dolnej części katedry św. Jadwigi w Berlinie.

Proces beatyfikacyjny wiernego prawdziemu kapłana rozpoczął się w kwietniu 1965 roku, a zakończył w kwietniu 1994 roku. 2 lipca papież Jan Paweł II uznał go za męczennika i podpisał dekret o mającej nastąpić beatyfikacji, która odbyła się w Berlinie 23 czerwca 1996 r.

Antoni Markiewicz



Beatyfikacja bł. Bernarda Lichtenberga - 23 czerwca 1996 r.



Z diecezji

Na podstawie KAI informacje zebrała
Alina Wilgosiewicz

Wrocław: rozpoczął się proces beatyfikacyjny

ks. A. Zienkiewicza. „Tak wielu z nas ma świadomość, że ks. prałat „Wujek” pozostawił w nas duchowy ślad - powiedział bp I. Dec podczas uroczystego rozpoczęcia diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego ks. Zienkiewicza, legendarnego opiekuna duszpasterstwa akademickiego „Pod czwórka”. Mszy św. rozpoczynającej proces beatyfikacyjny przewodniczył abp Marian Gołębiowski. Ordynariusz świdnicki przypomniał w katedrze wrocławskiej ostatnie lata życia ks. Aleksandra Zienkiewicza. Zaznaczył, że



„niewiele wiemy o początku jego życia, ale bardzo dużo o końcu - jego narodzinach dla wieczności”. Następnie w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego odbyła się pierwsza publiczna sesja procesu beatyfikacyjnego. Przybliżono i przeprowadzono podczas niej wszystkie przewidziane w prawie kanonicznym czynności procesowe - powołano i zaprzysiężono członków Trybunału w procesie oraz postulatora na szczeblu diecezjalnym - ks. Andrzeja Dziełaka. Symposium cieszyło się ogromną popularnością wśród duchowieństwa, władz miasta i wrocławian.

Zę świata

Po raz 25. zapłonęło Betlejemskie Światło Pokoju.

Ten symbol pokoju Bożego Narodzenia zostanie przewieziony do Wiednia, skąd trafi do 25 krajów europejskich. Z inicjatywy radia ORF w Górnej Austrii, każdego roku światło zapala dziecko, które w ten sposób zostaje szczególnie wyróżnione. W tym roku mianem „dziecka pokoju” wyróżniony został 10-letni potomek imigrantów, Stefan Ivatović. To on 24 listopada zapalił tegoroczne światło pokoju w Grocie Narodzenia Jezusa w Betlejem. Inicjator akcji Betlejemskiego Światła Pokoju, dyrektor radia, Helmut Obermayr podkreślił, że zwyczaj ten nabiera na znaczeniu w czasie rosnących napięć społecznych. „Betlejemskie Światło Pokoju jest dla nas wyzwaniem, abyśmy przezwyciężali to, co nas dzieli i budowali pokój w otaczającym nas świecie.” Zwyczaj ten przyjął się już niemal w całej Europie. Początkowo inicjatywa ograniczała się tylko do krajów ościennych, z czasem jednak stała się ona częścią składową przygotowań do Bożego Narodzenia - z udziałem harcerzy - w różnych krajach naszego



kontynentu. Polscy harcerze, jak co roku, przyjmują je od swoich słowackich kolegów na przejściu granicznym w Łysej Polanie.

Głos Apostołów
Pracownia Głosu Apostołów w Warszawie i Krakowie, ul. Sienkiewicza 14

Redakcja:

Paweł Beyga,
ks. Mariusz Szypa,
ks. Tomasz Filinowicz, Katarzyna

Gancarz, ks. Janusz Gorczyca, ks. Sebastian Kowalski, Antoni Markiewicz, Arkadiusz Januszkiewicz, Joanna Rajewska, Jolanta Szewczyk, Alina Wilgosiewicz, Piotr Wróbel

Nasz e-mail: Zapostolowie@wp.pl

Lekcja miłości

Mam na imię Beata, jestem rodowitą oławianką od lat mieszkającą za granicą. Z kościołem św. Apostołów Piotra i Pawła łączy mnie sporo. Tutaj rozpocząłam moje nowe życie z Jezusem - dzięki uczestnictwu we Mszach św. oraz spotkaniom ruchu oazowego, gdzie poznałam przyszłego męża Janka.

Już niemal 20 lat mieszkam wraz z mężem i czwórką dzieci (Dominik - 14 lat, Natalia-12 lat, Jakub - 8 lat oraz Klara - 6 lat) w Stanach Zjednoczonych, w Teksasie. Naszą parafią jest kościół pod wezwaniem św. Patryka w Denison, miasteczku wielkości Oławy, położonym na granicy Teksasu i Oklahomy. Jest to parafia szczególna, bo prawdziwie tętniąca życiem. Nasz proboszcz, ojciec John Dick, rozpoczął tutaj wspaniały program dla ludzi dorosłych pod nazwą "Chrystus odnawia swoją parafię" (Christ Renews His Parish). Składa się on z dwóch części: dwudniowych rekolekcji oraz półrocznej formacji, przygotowującej do przeprowadzenia przez te dwa dni następnej grupy parafian. W ciągu ostatnich siedmiu lat byliśmy świadkami wielu niesamowitych nawróceń i uzdrowień. Z tego ogromnego zapału zrodziła się idea zbudowania Kaplicy Wierzącej Adoracji. To nie małe przedsięwzięcie dla niezbyt dużej parafii, ale jak się okazało, dla Boga nie ma nic niemożliwego. Od kilku lat mamy kaplicę, w której Jezus w Najświętszym Sakramencie jest wystawiony 24 godziny przez 7 dni w tygodniu. Wielu parafian ma „swoją” godzinę adoracji. Dzięki temu Pan Jezus nigdy nie jest sam.



FOT. JOHN DICK

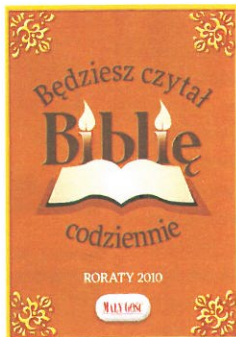
Jednym z najważniejszych wydarzeń ostatnich paru lat w życiu św. Patryka oraz mojej rodziny był wyjazd na misje do Hondurasu. Pojechalśmy do misji ojców franciszkanów, którzy pracują wśród najuboższych z ubogich. Z tej bazy zostaliśmy rozesłani do odległych wiosek w górach, gdzie ksiądz dociera może raz lub dwa do roku. Te kilkanaście dni było dla nas niesamowitym przeżyciem. Myślę, iż po raz pierwszy zaczęłam rozumieć, dlaczego Bóg, Król nad Króle, wybrał ubogą stajenkę. Doświadczaliśmy ogromnej łaski, która pozwoliła nam zobaczyć niesamowite piękno i pokochać ludzi, na których ten świat patrzy jak na bezwartościowych i niegodnych. Ja pojechałam na misje, ale to oni byli misjonarzami, uczącymi nas prawdziwej miłości Chrystusa, dla której warto poświęcić życie.

Kończąc mój list, życzę wszystkim Czytelnikom Głosu Apostołów wielu łask Bożych.

Beata Wojciechowska

Będziesz czytał Biblię codziennie

- oto hasło tegorocznych rorat, które rozpoczniemy już w najbliższy poniedziałek 29 listopada. Codziennie, od poniedziałku do soboty, o godz. 6.45 będą odprawiane Msze roratnie, w czasie których razem z dziećmi będziemy poznawać kolejne fragmenty Pisma Świętego oraz je zapamiętywać. Choć współcześnie w edukacji znacznie silniej akcentuje się rozumienie niż zapamiętywanie poszczególnych tekstów, to jednak w przypadku Biblii niezwykle cenna jest znajomość poszczególnych jej fragmentów. Kiedy Roman



Brandstaetter, jako mały chłopiec, powiedział swojemu nauczycielowi, że nie rozumie czytanych słów biblijnych, usłyszał, że „nie chodzi o to, żeby zrozumieć, ale żeby zapamiętać”. Jak się okazało, zrozumienie przyszło potem...

Nasze Msze roratnie, podobnie jak w poprzednich latach, rozpoczną procesję z lampionami i śpiewem „Oto Pan Bóg przyjdzie”, a kończyć losowaniem serc z zapisanymi dobrymi uczynkami.

Zapraszamy (nie tylko dzieci!) do udziału w roratach!

Ks. T.F.

„NIECODZIENNE” OBLICZE GIMNAZJALISTY, czyli zapomniiał wół, jak cielęciem był

Nastolatek - już nie dziecko, jeszcze nie dorosły. Trudno się z takim dogadać. Pochłonięci problemami i wymaganiami dnia dzisiejszego dorośli zapominają najczęściej o tym, jacy byli wczoraj, zanim stali się doskonali - mądrzy, odpowiedzialni, pracowni... Z wiadomych powodów wśród dorosłych panoszą się przekonania, że trzeba skupiać się na błędach i nie należy zanadto chwalić. Dlatego tak rzadko mówią o tym, co zdarza się tak często,

...a przecież, na co dzień właśnie NASTOLATEK...

...JEST TAKI, JAK BYĆ MUSI, JACY BYLI JEGO RODZICE I JAKIE BĘDĄ JEGO DZIECI - cywilizacja szybko zmienia nasze otoczenie, ale prawa fizyki i chemii, prawa rozwoju psychofizycznego nie podlegają ekspresowym modyfikacjom.

...POSIADA POTENCJAŁ ROZWOJOWY I PRZYSZŁOŚĆ - jeśli tylko nic go nie powstrzyma, będzie się uczył i rozwijał długie lata. Nie może i nie musi umieć wszystkiego już teraz - nudno by było, gdyby tak było.

...JEST LEPSZY, NIŻBY WYNIKAŁO Z PRZYKŁADU, JAKI DAJĄ MU DOROŚLI - świat odstania przed młodymi ludźmi swoje okrucieństwo i demoralizację, zanim jeszcze dziecko nauczy się przed tym bronić.

...JEST JAK ECHO I JAK GĄBKĄ - odkąd przyszedł na świat, chłonie i powtarza wszystko, co go otacza, nie tylko to, co dorosłym wydaje się warte naśladowania.

...JEST SPOSTRZEGAWCZY, BYSTRY I KRYTYCZNY - zanim zostanie krytykiem, analitykiem, majstrem albo innym prezesem trenuje niezbędne do tego umiejętności tam, gdzie może, a dorosłym trudno to dostrzec, bo o postępach w nauce dowiadują się, kiedy wytyka im błędy, słabości i niekonsekwencje.

...JEST WYTRWAŁY W ZDOBYWANIU TEGO, CZEGO PRAGNIE - podirytowanym rodzicom i nauczycielom trudno jest pamiętać, że konsekwentne wiercenie dziury w brzuchu przekształci się kiedyś (wyłącznie przy ich pomocy) w upór w dążeniu do życiowych celów i trwaniu przy niekomercyjnych wartościach.

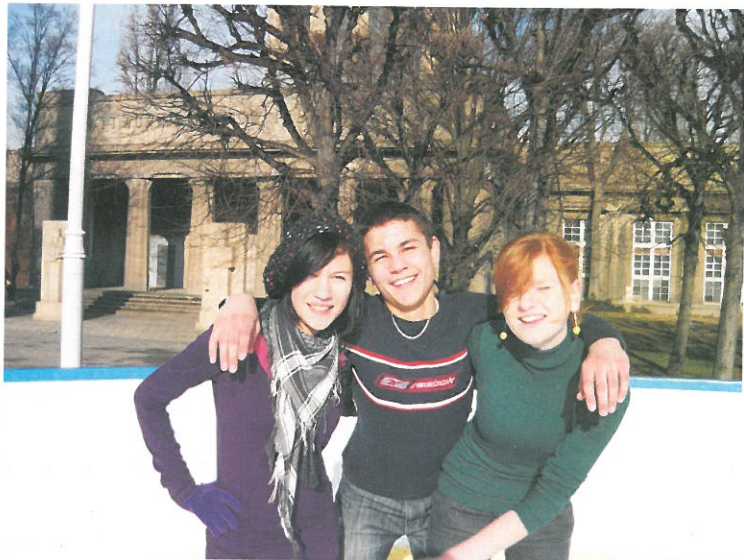
...JEST UCZUCIOWY, WRAŻLIWY NA CUDZĄ KRZYWDĘ - mimo znieczulającego treningu, jakiemu poddaje go współczesny świat, chętnie angażuje się w działania pomocowe, wolontariat, opiekę nad zwierzętami itp.

...JEST SPRYTNY I KREATYWNY - dorośli mawiają wprawdzie, że to cwaniakowanie i zmyślanie, ale przecież to oni powtarzają nieustannie - w czymś trzeba być dobrym.

...POSIADA DUŻĄ WIEDZĘ - dorośli rzadko potrafią ją docenić, bo jest im obca, tak jak nastolatkowi obce są wartości z zamierzchłych czasów, czyli młodości jego rodziców.

Hanna Jaworska

psycholog w Gimnazjum nr 1 w Oławie



Gimnazjaliści 2006-2009

Obok opisanych ostatnio elementów krytyki historycznej (autor, adresat, czas i miejsce powstania księgi) przy interpretacji tekstu biblijnego trzeba uwzględnić jeszcze:

1. *Sitz in Leben* - biblistyka używa tego technicznego sformułowania dla określenia czegoś, co można określić mianem „siedliska życiowego”. Pod tym hasłem kryje się szereg rozmaitych uwarunkowań, które wpłynęły na dobór przez autora określonej formy literackiej. Są tu zarówno czynniki religijne, jak również kulturowe czy ekonomiczne lub społeczne. Dobrym przykładem jest List do Hebrajczyków i zawarta w nim nauka o pokucie. Jej pozorna sprzeczność z nowotestamentalnym przesłaniem o Miłosierdziu Bożym przestaje być niezrozumiała, gdy odczytamy ją w kontekście uwarunkowań, w jakich powstała. Autor pisze bowiem do ludzi, którzy są na skraju odstępstwa w związku z tzw. koniecznością drugiej pokuty i dlatego wypowiada się tak radykalnie.

Rozważania nad Biblią

Ks. Tomasz Filinowicz



2. Znajomość archeologii, historii i geografii biblijnej - wymienione dziedziny są naukami pomocniczymi, które mają wspierać we właściwym zrozumieniu sensu ukrytego w Biblii. Znajomość wykopalisk, położenie miast, rzeźba terenu, klimat, środki komunikacji panujące w Palestynie pomogą rozumieć tekst biblijny. Przykładem może być fragment Ewangelii mówiący o płaczu Jezusa nad Jerozolimą. Jeśli idzie On od Galilei do świętego miasta, to ostatni etap był drogą z góry Oliwnej, z pięknym widokiem na całe miasto. Widząc je, Jezus zatrzymuje się i wypowiada znamienne słowa: „O gdybyś i ty poznało w ten dzień, co służy pokojowi”.

Mt 24, 37-44

Koniec świata... Jutro?

Czas nadejścia Dnia Pańskiego, tzw. końca świata, znany jest jedynie Bogu. Tylko Ojciec wydaje polecenia dotyczące Paruzji (powtórnego przyjścia Chrystusa na końcu czasów) i decyduje o sprawach królestwa Bożego. Zagadkowa wypowiedź Chrystusa, że nawet On nie zna daty końca świata, podkreśla bezsilność ludzkich zabiegów w celu jej określenia. Skoro sam Bóg zakrył to przed ludźmi, wszelkie próby jej oznaczenia są tylko domysłami, sprzeciwiającymi się woli Boga. Chrześcijaństwo powinno czuwać, czyli żyć święcie i z miłością służyć braciom. To jest postawa gotowości na powtórne przyjście Chrystusa, które jest pewne, lecz niespodziewane.

Fakt nadejścia Dnia Pańskiego w momencie najmniej spodziewanym Jezus ilustruje przykładem biblijnym z czasów Noego, tuż przed nadejściem potopu. Ludzie tamtych czasów ograniczyli swój horyzont do codzienności. Jezus nie zarzuca pokoleniu Noego złego życia, ale tylko to, że zapomnieli o zajęciu odpowiedniego stanowiska wobec spraw ostatecznych. Niczego się nie spodziewali i nie chcieli wiedzieć o niczym, jak tylko o sprawach codziennych. Ta sytuacja winna być przestrogą dla uczniów Jezusa, że nie mogą żyć tak beztrosko, jeżeli chcą, by Paruzja i ściśle z nią

Komentarz do Ewangelii na Niedziele

Ks. Mariusz Szypa



związany sąd Boży ich nie zaskoczył.

Śmierć, sąd Boży, niebo albo piekło, to rzeczy ostateczne człowieka, które wydają się bardzo odległe. Ale one mogą przyjść już jutro... czy jestem gotowy?



Kupując kalendarz za 10 zł, kupujesz cegiełkę na remont dachu naszego kościoła.

W ubiegłą sobotę celebrowaliśmy w naszym kościele pierwsze nieszpory z pierwszej niedzieli Adwentu. Z tej okazji chciałbym się przyjrzeć liturgii nieszporów.

Na początku należy zaznaczyć, że nieszpory to wieczorna modlitwa Kościoła. Znajduje się ona w brewiarzu. Niedziele oraz uroczystości posiadają pierwsze nieszpory. Odprawia się je wieczorem dnia poprzedzającego dane wspomnienie.

Nieszpory rozpoczyna wezwanie „Boże wejrzy ku wspomnieniu memu”, a zaraz potem „Chwała Ojcu, i Synowi itd.”. Po nich następuje hymn (każdy okres liturgiczny i każde wspomnienie ma własny hymn). Następnie śpiewa się dwa psalmy, a po nich pieśń. Na pierwszą niedzielę Adwentu przewiduje się w pierwszych nieszporach pieśń zaczerpniętą z Listu do Filipian. Później czyta się fragment z Pisma Świętego, a po jego wysłuchaniu ma miejsce krótka homilia lub dłuższe milczenie. Następnie śpiewa się responsorium, czyli niejako odpowiedź na Słowo Boże. Po responsorium



następuje Pieśń Maryi - Magnificat. Tak jak Ewangelia jest najważniejszym momentem podczas liturgii słowa, tak w nieszporach jednym z ważniejszych elementów jest Pieśń Maryi. Dlatego na jej pierwsze słowa czyni się znak krzyża.

Po Magnificat przedstawia się Panu Bogu prośby. Ich budowa jest identyczna, jak w modlitwie powszechnej podczas Mszy Świętej. Podsumowaniem tej części jest Modlitwa Pańska - Pater noster. Śpiewa się ją na taką melodię, jak podczas każdej Mszy. Nieszpory zamyka oracja, która jest zaczerpnięta z odpowiedniego oficjum lub wspomnienia. Na zakończenie kapłan błogosławi wszystkich tak, jak podczas każdej Mszy i rozsyła wiernych, jeśli nie planuje się innego obrzędu. Można wówczas odśpiewać antyfonę maryjną, na przykład „Salve Regina”, którą wykonuje się przez cały rok.



Katarzyna Gancarz

Święty na każdy dzień
Święty Andrzej Apostoł
30 listopada

Św. Andrzej, który rozpoczyna listę 30 świętych i 32 błogosławionych noszących to imię, pochodził z Betsaidy nad Jeziorem Galilejskim. W Kafarnaum, gdzie mieszkał, zajmował się rybołówstwem. Jako pierwszy został powołany na apostoła przez Jezusa. Stąd jest nazywany *Protokleros*, czyli ten pierwszy, który wszedł do grona uczniów Chrystusa. Przez cały okres publicznej działalności Pana Jezusa należał do Jego najbliższego otoczenia.

Jest patronem podróżujących, rybaków, rycerzy, wozowodów, rzeźników, małżeństw.

W ikonografii przedstawiany jest jako starszy mężczyzna o gęstych, siwych włosach i krzaczastej, krótkiej brodzie. Atrybuty świętego to „krzyż św. Andrzeja” w kształcie litery X, księga, ryba, sieć.



Z hymnu brewiarzowego

*Andrzeju, niegdyś rybaku, a teraz dusz apostołe,
niech twoja sieć nas wyłowi z burzliwych świata
odmętów.*

*O bracie Piotra rodzony i równy w śmierci sposobie,
jesteście bardziej złączeni przez krzyż niż tona
matczyne.*

*O wspólnota krwi czcigodna, jednakowa
nagrodą!*

*Synami krzyża stali się pierwsi ojcowie
Kościoła.*

*Przywiodłeś brata do Mistrza, bo rozpo-
znałeś w Nim życie.*

*I dla nas bądź przewodnikiem na drodze
zbawienia.*

*Wezwany byłeś przez Pana, by z Piotrem
głosić Nowinę,*

*więc dzisiaj daj wszystkim Kościołom
zejść się w Piotrowej owczarni.*

*Tak blisko jesteś Chrystusa, dopomóż
przezo nam dążyć
do tej ojczyzny, gdzie Bogu śpiewać będziemy z
radością.*

Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:
PONIEDZIAŁKI w godz. od 16.00 - 18.00
tel. 607 165 534
CZWARTKI w godz. od 17.00 - 19.00
tel. 782 699 008

**Konieczna wcześniejsza rejestracja
telefoniczna!!!**

**Przypominamy, że w naszej parafii porządek
Mszy Świętych jest następujący:**

w niedziele:
7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15
w dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

Archidiecezalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 11.00.
Po wieczornej Mszy św. - od poniedziałku do
soboty.
W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie, dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

ORGANIZATORZY

Zapraszamy na spotkanie ze
ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM
5 XII 2010
w kościele pw. śś. Ap. Piotra i Pawła w Oławie

W PROGRAMIE:

CODE. 15.00
koncert ze/paru dziecięcego „**ARKA NOEGO**”

CODE. 16.00
przejazd świętego Mikołaja na podurzkowcu ulicami Oławy
w argucie Polioji (trawa: ul. J. Naprowiezo. 1. Maja. Rynek. Krótka. pl. Zamkowy)

CODE. 16.15
powitanie świętego Mikołaja w drzwiach kościoła
i walerzenie worków z prezentami

CODE. 16.30
wręczenie prezentów grzecznym dzieciom
przez świętego Mikołaja

Zapły do kościoła litopado 2010 r.
sprzedat biletów na koncert od 23 XI 2010 r.
Więcej informacji na www.pelusz.olawa.pl

**PATRONAT
MEDIOWY:**

GOSC
OLAWA

ectix
OLAWA

powiatowa

Głos Apłotów

